

POSTANOWIENIE

Dnia 17 sierpnia 2016 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski

w sprawie z odwołania B. D.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w N.
o emeryturę,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 17 sierpnia 2016 r.,
skargi kasacyjnej ubezpieczonego od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 20 maja 2015 r., sygn. akt III AUa (...),

odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...) uwzględnił apelację pozwanego organu rentowego i wyrokiem z 20 maja 2015 r. zmienił korzystny dla wnioskodawcy B. N. wyrok Sądu Okręgowego w N. z 23 czerwca 2014 r. w ten sposób, że oddalił jego odwołanie od decyzji pozwanego z 22 kwietnia 2014 r., odmawiającej przyznania mu prawa do wcześniejszej emerytury wobec braku 15 lat pracy w szczególnych warunkach. Sąd Apelacyjny stwierdził, że praca wykonywana przez wnioskodawcę w spornym okresie nie była pracą w szczególnych warunkach ujętą w wykazie A, dział XIV, poz. 24 załącznika do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. Czynności wykonywane przez wnioskodawcę nie stanowiły sprawowanego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy dozoru inżynieryjno-technicznego, ani też kontroli międzyoperacyjnej. Kluczowe znaczenie

miało ustalenie zakresu czynności realizowanych przez wnioskodawcę na stanowisku planisty, ponieważ na stanowiskach kierownika oddziału obróbki wiórowej, p.o. kierownika Oddziału CW, kierownika oddziału obróbki wiórowej i kierownika oddziału, wnioskodawca - zgodnie z twierdzeniami świadków - miał wykonywać te same czynności, co w przypadku planisty, rozszerzone dodatkowo o nadzorowanie remontów maszyn i utrzymania ruchu. Istotą obowiązków planisty było rozplanowanie czynności wykonywanych w ramach danego oddziału, tak aby zapewnić sprawny i nieprzerwany bieg procesu produkcyjnego. Do zadań planisty należało uczestniczenie w planowaniu zadań dla poszczególnych stanowisk pracy, a także zabezpieczenie materiałów dla tych poszczególnych stanowisk, dostarczanie dokumentacji technicznej i stosownych materiałów z magazynu na stanowiska pracy, uzgadnianie procesów technologicznych z technologiem, organizowanie i koordynowanie pracy oddziału. Tym samym istotą czynności planisty nie było sprawowanie dozoru technicznego, tj. specjalistycznego nad samą produkcją, lecz planowanie tej produkcji i tworzenie podstaw do jej właściwego przebiegu. Dodatkowe obowiązki związane ze stanowiskami kierownika danego oddziału i p.o. obowiązki kierownika, tj. nadzorowanie remontów maszyn i utrzymania ruchu, nie zmieniają charakteru czynności realizowanych przez wnioskodawcę w takim stopniu, aby odpowiadały one pracy ujętej w wykazie A, dział XIV, poz. 24. Niezasadnie wskazał Sąd pierwszej instancji, że konieczne było „ciągłe nadzorowanie przez wnioskodawcę prac przy produkcji”. Uczestniczenie w planowaniu nie oznacza, że wnioskodawca sprawował dozór nad przebiegiem produkcji. Sąd Apelacyjny wskazał na orzeczenia Sądu Najwyższego (wyroki z 13 lutego 2014 r., I UK 316/13 i z 3 grudnia 2013 r., I UK 184/13). W konkluzji ocenił, że praca wnioskodawcy nie była pracą w szczególnych warunkach i odmowa prawa do wcześniejszej emerytury była uzasadniona.

We wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wskazano na podstawę przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Podano, że skarżący spełniał warunki wcześniejszej emerytury, jako że w spornym okresie wykonywał prace określone w wykazie A, dział XIV, poz. 24. Zadaniem wnioskodawcy zajmującego stanowisko o nazwie planista, był dozór specjalistyczny (inżynieryjno-techniczny) oraz bieżąca kontrola jakości nad wykonywaniem elementów maszyn pracujących w zakładzie,

które się zużyły, części zamiennych do maszyn produkcyjnych, części do maszyn, które uległy awarii, a naprawy których wykonywano we własnym zakresie, tak by uczynić maszyny produkcyjne sprawnymi, dzięki czemu mógł z kolei zostać utrzymany sprawny i nieprzerwany bieg procesu produkcyjnego. Potwierdzają to zeznania świadków oraz przesłuchanie wnioskodawcy. Orzekając reformatoryjnie naruszono wskazane w skardze przepisy, co przemawia za tym, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie wykazuje, że skarga jest oczywiście uzasadniona i dlatego nie został uwzględniony.

Zasadniczy mankament wniosku wynika z błędnego założenia, iż podstawy kasacyjne zastępują tę podstawę przedsądu (*„skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona z powodu wyżej wskazanych naruszeń prawa”*). Otóż nie jest to prawidłowe, gdyż na etapie przedsądu nie ocenia się podstaw kasacyjnych, lecz tylko wskazaną we wniosku podstawę przedsądu. O ile podstawy kasacyjne mogą uzasadniać uwzględnienie skargi (a *contrario* z art. 398¹⁴ k.p.c.), to w podstawie przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. znaczenie ma aż oczywista zasadność naruszenia prawa. Podstawy kasacyjne podlegają rozpoznaniu dopiero po przyjęciu skargi do rozpoznania. Stanowią odrębne od podstaw przedsądu elementy skargi (art. 398³ § 1 pkt 1 i 2 k.p.c. w związku z art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c. oraz art. 398⁹ § 1 w związku z art. 398⁴ § 2 k.p.c.), co oznacza, że nie zastępują podstaw przedsądu ani brakującego ich uzasadnienia. Odnosi się to również do szczególnej podstawy przedsądu z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. Skarżący we wniosku powinien więc samodzielnie wskazać i wykazać takie naruszenie przepisów, które bez wątpliwości prowadzi do stwierdzenia, że objęty skargą wyrok jest wadliwy i dlatego skarga kasacyjna powinna zostać przyjęta do rozpoznania. Odnosi się to do przepisów procesowych i materialnych. Wniosek tego nie czyni. W szczególności nie podważa ustalonego stanu faktycznego, którego ocena mieści się w granicach wykładni przepisów mających znaczenie w sporze, a tu w szczególności z wykazu A, dział XIV, poz. 24 do rozporządzenia z 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku

emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze.

Z treści wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania wynika, że stan faktyczny, który ustalił Sąd Apelacyjny nie kwalifikuje się do pracy w szczególnych warunkach przewidzianej w wykazie A, dział XIV, poz. 24. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym. We wniosku nie ma zarzutów procesowych. W ocenie naruszenia prawa materialnego wiążą zatem ustalenia, na których oparto zaskarżony wyrok (art. 398¹³ § 2 k.p.c. ma odpowiednie zastosowanie na etapie przedsądu w odniesieniu do treści wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania).

Nie można zatem stwierdzić, że skarżący we wniosku wskazał i wykazał takie naruszenie prawa, które uzasadniałoby twierdzenie, iż skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona.

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji (art. 398⁹ § 2 k.p.c.).